

dr hab. Jacek Janowski, prof. uczelni

Warszawa, dnia 27 czerwca 2024 roku

## **KLUCZ DO DYSKUSJI NA TEMAT EFEKTÓW BADAŃ NAD WIELKIM RESETEM**

### **celem uściślenia tematu dysputy oraz nakierowania na potrzebę drugiej fazy badań zorientowanych na reset głęboki**

1. Formalnie niespełna dwuletni, a faktycznie wieloletni program badań prowadzonych na Politechnice Warszawskiej nad cywilizacją informacyjną stanowi podstawę do formułowania zasadniczych i strategicznych twierdzeń diagnostycznych, prognostycznych i rekomendacyjnych.
2. Wyjściowo przyjęty za podstawę analiz paradygmat cywilizacji informacyjnej osadzonej na cyfrowych i sieciowych technologiach informacyjnych, komunikacyjnych, transakcyjnych i symulacyjnych doprowadza do końcowych syntez politologicznych, socjologicznych, ekonomicznych i kulturoznawczych o zasięgu globalnym i dziejowym znaczeniu.
3. Podejmowana coraz częściej krytyczna refleksja nad zachodzącymi zmianami globalnymi i przeobrażeniami cywilizacyjnymi wciąż jeszcze napotyka na niedające się przezwyciężyć ograniczenia mentalne, mające swe źródła w niedostatkach wyobraźni i odwagi głęboko uwarunkowanych medialnymi obrazami i emocjonalną podatnością.
4. Właściwe każdemu trudności w przezwyciężaniu indywidualnych i środowiskowych ograniczeń świadomości zachodzących zdarzeń oraz trudności we wpływanie na ich kształt, posiadają swoje dawne źródła w idealistycznej modzie filozoficznej oraz dzisiejsze oparcie w cyberaktywnym skażeniu środowiska informacyjnego, zwłaszcza naukowego i inżynierskiego.
5. Ideologiczne i technologiczne wysterowanie ludzkiej świadomości i wolności dobitnie przejawia się i dramatycznie odbija w niedostrzeganiu najważniejszych spraw ludzkiej egzystencji oraz niereagowaniu na największe dla nich zagrożenia sztucznie i programowo powodowane, potęgowane i przyspieszane.
6. Niechęć lub niezdolność do precyzyjnego generalizowania rozproszonych spostrzeżeń i formułowania wypływających z nich konkluzji stanowi dowód systemowo pogłębianej niedojrzałości i nieodpowiedzialności nauki i publicystyki, które akceptują logiczne niedorzeczności i moralne niegodziwości w postaci kontestowania prawdy i dobra jako celów ludzkiej aktywności.
7. Niesamoistny upadek etosu intelektualnego i moralnego właściwego autentycznym elitom, a zwalczanego przez zachęcone do tego masy jest warunkiem doskonalenia psychosocjocybernetyki podnoszonej na poziom globalny i przybierającej zasięg totalny, kojarzony przez wysterowaną umysłowość z teoriami spiskowymi, zmuszającymi do kierowania się teoriami mainstreamowymi.
8. Zdumiewające przyzwolenie na niemyślenie i niereagowanie wobec narastającej fali kontrolowanego – stymulowanego rozkładu nie tylko mogącego pośrednio prowadzić, ale wprost prowadzącego do załamania niemal w każdej dziedzinie, przebija się nie

tylko w codziennych debatach politycznych, ale również zaawansowanych strategiach wojskowych.

9. Społeczeństwa zwłaszcza świata zachodniego nieprzypadkowo tracą wolę rozwoju, a nawet przetrwania, tym bardziej, że brakuje ożywczych – autentycznych i autonomicznych impulsów do oporu wobec grozy zewnętrznych najazdów groźniejszych od nich dywersji wewnętrznych, motywowanych ponadcywilizacyjnymi aspiracjami globalnej dominacji.
10. Bez kategorię wskazaniami na konieczność, a zarazem możliwość wglądu w głębokie – dezorientująco skrywane i kompromitująco osłaniane struktury i instrumenty globalnego wysterowania określane mianem architektury i infrastruktury głębokiego resetu, trwać będą jałowe i rozpaczliwe debaty, a efektywne i wrocie ludzkości działania będą się nadal toczyć.
11. Szeroka – globalnie rozległa i głęboka – cywilizacyjnie zakrojona perspektywa badawcza wymaga korelacji danych i koordynacji metod odkrywania rzeczywistych, pierwotnych oraz istotnych, a nie tylko pozornych, wtórnych i pobocznych przyczyn destrukcji światowego ładu oraz nieuchronnych, ostatecznych i powszechnych jej następstw.
12. Uwalniając debatę naukową od dawniejszych – modernistycznych i obecnych – postmodernistycznych kanonów poprawności redukujących zakres wartościowego – prawdziwościowego poznania rzeczywistości, rodzi się uzasadniony krytycyzm odrzucający anachroniczne dziś iluzje geopolityki, kiedy w rzeczywistości zachodzące zmiany są efektem global-, cyber- i astropolityki.
13. Tak pojedyncze zdarzenia na skalę globalną, jak również rozległe procesy o cywilizacyjnym zasięgu od dawna nie są następstwem niespodziewanych i nieskalkulowanych decyzji w ramach jednego – globalizującego trendu oraz wpisującej się weń rywalizacji wielu pretendentów do pierwszeństwa i przewagi nad innymi.
14. Z jednej strony układ globalny jest nazbyt złożony, aby mógł być kontrolowany przez jakiś jeden ośrodek globalny, ale z drugiej wszystkie ośrodki składają się na globalny konglomerat, współdziałający w budowie jednej architektury władzy – instytucji globalnego rządzenia i infrastruktury administracji – instrumentarium globalnego zarządzania.
15. Jednoczesna koordynacja i rywalizacja globalna – polityczna, ekonomiczna, technologiczna, ideologiczna i inna przesądzą o jednoznacznie destrukcyjnym wektorze zmian, manifestującym się w rewolucjach, wojnach, zamachach, patologiach i kryzysach, wobec których oficjalne czynniki politycznego rządzenia i administracyjnego zarządzania są bezradne, a tym samym skłaniane lub zmuszane do firmowania i przeprowadzania ich.
16. Jasne wyartykułowanie świadomej czy nieświadomej dyspozycyjności oficjalnych instancji państwowych i międzynarodowych wobec ram, zaleceń, standardów, wytycznych i innych nacisków nieoficjalnych instytucji ponadpaństwowych i transnarodowych radykalnie zmienia fałszywą narrację we wszystkich kluczowych dla świata tematach.
17. W większości komentatorzy sceny politycznej, analitycy koniunktur ekonomicznych, obserwatorzy trendów społecznych, interpretatorzy zmian demograficznych,

- a zwłaszcza eksperci od konfliktów zbrojnych wpisują się w rolę celebrytów – celebansów dogmatów decyzyjności przywódców, nadrzędności narodowych interesów, czy spontaniczności demokratycznych procesów, które w rzeczywistości są tylko mylącymi i łatwo obalnymi założeniami.
18. Prezentowanie i wyjaśnianie bieżących wydarzeń i rozległych przeobrażeń w oparciu o bezpodstawne założenia autentyczności, autonomiczności, suwerenności, podmiotowości, sprawczości i decyzyjności formalnych instancji i instytucji państwowych, międzypaństwowych czy wewnątrzpaństwowych legitymizuje ich iluzoryczną rolę oraz sprawczą pozycję stojących za nimi ośrodków, środowisk i osobistości, posługujących się instrumentami ideologicznymi, finansowymi i technologicznymi.
  19. Mimowolne lub bezwolne pomijanie w debatach decydującego znaczenia nieoficjalnych, nieformalnych i niejawnych ośrodków i środowisk ideologicznych, technologicznych i finansowych wpływających na kształt polityki, prawa, gospodarki i kultury wytwarza presję na powtarzanie i utrwalanie oraz respektowanie i narzucanie pozorów zwłaszcza w obszarze bezpieczeństwa.
  20. Właściwa demokratycznym systemom władzy i republikańskiemu ustrojowi politycznemu zasadnicza nieodpowiedzialność nominalnych decydentów za stan bezpieczeństwa państwa rozciąga się na wszystkie jego sfery, począwszy od bezpieczeństwa militarnego, dyplomatycznego, prawnego, przez bezpieczeństwo finansowe, energetyczne i przemysłowe, aż po bezpieczeństwo żywnościowe, zdrowotne, informacyjne i cybernetyczne.
  21. Sprawy najważniejsze dla przetrwania jednostki i zbiorowości są niepodjęte z powodu ograniczonego horyzontu poznania i blokowania odwagi działania. Czynniki te przyczyniają się również do kompromitacji w oczach społeczeństw każdego kolejnych ekip rządzących tzw. wolnego świata.
  22. Zasadniczo z pozycji umysłu nieuwikłanego ideologicznie, nieskorumpowanego finansowo i niesformatowanego technologią można dostrzec bezmiar szaleństwa logicznie i empirycznie prowadzącego do załamania już oznajmionego świata. Na załamanie to wskazują agendy Wielkiego Resetu, forsujące transformację klimatyczną, energetyczną, żywnościową, obyczajową i kulturową, do granic depopulacji i dehumanizacji.
  23. Milczenie wobec bezmiaru niszczącego świat i człowieka szaleństwa ma swoje liczne przyczyny, z których racjonalnie wykluczać nie można tych z najwyższych poziomów demonicznych inspiracji, do których jawnie lub półjawnie przyznaje się wiele wpływowych osobistości oraz na które powołują się ogólnie znane, ale niechętnie przywoływane organizacje.
  24. Metodologia wysterowania na milczenie w odniesieniu do czynników decydujących o publicystycznej, naukowej, społecznej, politycznej i humanistycznej kapitulacji okazuje się nadzwyczaj skuteczną, do tego stopnia, że paraliżuje działania w obronie własnej i najbliższych, a w tym suwerenności narodu i ludzkiej godności, skazując buntowników – ludzi wolnych i odpornych – na izolację, a nawet ewaporację.
  25. Zadaniem pogłębionych badań nad wszechstronną kondycją jednostki i zbiorowości oraz stanem świata i cywilizacji jest nie tyle nieskończone opisywanie dolegliwości, i nie tylko wyjaśnianie ich przyczyn, a przede wszystkim wprowadzenie na wokandę

- debaty publicznej oraz do programów badań naukowych wielkich nieobecnych tam zagadnień, które umiejętnie zostały wyrugowane, a nawet zakazane z racji podążania jedynie za obowiązującymi wersjami mainstreamowymi, nawet jeśli są fałszywe.
26. Mniej lub bardziej umiejętnie blokowanie debat w sprawach najważniejszych dla jednostki i zbiorowości z natury swej jest bardziej odczuwane niż artykułowane ze względu na dalece posuniętą reedukację na poprawność i dyplomację, wręcz jawnie uprawianą w sieci i wręcz ostentacyjnie przyjmowaną przez jej użytkowników, którzy mówią wprost, czego nie mogą mówić.
  27. Wyartykułowanie faktu systemowego i metodycznego nakręcania globalnego i cywilizacyjnego ryzyka dla świata stanowi pierwszy warunek powstrzymywania rozbudowy architektury i infrastruktury jego kontroli przez współdziałające, a zarazem konkurujące ze sobą węzły decyzji, których skutki przenoszone są na wszystkich uczestników sieciowych interakcji.
  28. Ujawnienie rzeczywistego establishmentu władzy globalnej sieci zależności nie jest w pełni możliwe ze względu na wielopoziomową jej strukturę, gdzie poziomy wyższe ustawiają ramy dla niższych poziomów ograniczonej swobody podejmowania decyzji, skupiających na sobie całą uwagę opinii publicznej.
  29. Będąca poza zasięgiem opinii publicznej ideokratyczna architektura oraz netokratyczna infrastruktura globalizacji pozwala głębiej identyfikować i szerzej definiować rzeczywiste zagrożenia dla świata, spośród których głównym jest ukonstytuowany konglomerat ośrodków, środowisk i osobistości kontroli nad globalnymi zasobami i transferami, składający się z ludzi uważających się za nadludzi predystynowanych do organizowania podludzi.
  30. Zainspirowany ideologicznie, wyposażony technologicznie i zmotywowany ekonomicznie monopol globalnej kontroli wobec braku oporu musi się zacieśniać podmiotowo (centralizacja), a zarazem rozszerzać przedmiotowo na kolejne rodzaje spraw (totalizacja), do granic imperialnego załamania, na co wskazują budowane systemy identyfikacji tożsamości, punktacji zachowań, płatności cyfrowych, monitorowania otoczenia, automatyzacji pracy, autonomizacji pojazdów, uwspólniania danych, sztucznej inteligencji, zarządzania przepływem energii, wytwarzania sztucznej żywności, skomunikowania rzeczy, zdalnej obsługi obywateli itp.
  31. Nader zastanawiający brak refleksji nad koniecznością przyspieszonego i kosztownego forsowania budowy zintegrowanego systemu kontroli i nadzoru, tylko dlatego, że odsłaniają się właśnie takie możliwości, świadczyć musi o nieukrywanych już zamiarach przejścia świata, wywłaszczenia ludzkości i zdominowania jej większości przez wrogie jej mniejszości, zgodnie z dawniejszymi wizjami i zakusami.
  32. Podejrzliwie traktowana do niedawna narracja na temat absolutnej dominacji, totalnej kontroli czy światowej władzy upowszechnia się, a nawet bywa wymownie obrazowana, jakby dla oswojenia z taką nieuchronnością, ale nie znajduje relewantnego naukowego zainteresowania, jakby była wciąż zakazana.
  33. Nasilające się, a sztucznie wywoływane i celowo podtrzymywane problemy migracyjne, załamania zadłużeniowe, konflikty wojenne, kryzysy demograficzne, braki w zaopatrzeniu i patologie obyczajowe w świetle nie tylko wnikliwszych domysłów, ale także ujawnionych pomysłów przybliżają, w zależności od strategii, do

jednorazowego albo stopniowego załamania, wymuszającego akceptację docelowego na tym etapie przeorganizowania świata na dawnych despotycznych i niewolniczych, kastowych czy klanowych, faszystowskich i etatystycznych, centralistycznych i planowych zasadach, w zależności od tego, która z globalizacyjnych wizji zyska przewagę.

34. O ile ustalenia jednych – zainteresowanych, a przewidywania drugich – zaniepokojonych są niemiarodajne w odniesieniu do przyszłego porządku świata w zakresie bardziej szczegółowych rozwiązań, to zgodnie się przyjmuje i konsekwentnie przygotowuje plany ideologiczne, programy technologiczne i projekty ekonomiczne ograniczania wolności, pozbawiania własności, unifikacji wierzeń, zarządzania wiedzą i wyprzedzającego sterowania w skali globalnej.
35. O ile wiedza na temat najbardziej rozległych zmian globalnych i odległych cywilizacyjnych przeobrażeń nie zastąpi szczegółowych analiz bieżących i lokalnych wydarzeń, to sprawia, że analizy te przestają być jałowe, pozorne, mylne, szkodliwe, tym samym fałszywe, kłopotliwe i usypiające, a niekiedy obezwładniające.